

Dinal, Zapal splifa

Dobra, niema bum bem sratatata

Tylko gdzie demo? Chyba to spłatał szatan

Gdzie obsuwa się na brzuch Pola tatata

A czas? Przecież my mamy zapas, atak

Nasza praca to zapał dzisiaj

A jutro wracam to zapal splifa

Ja zamiast pisać obracam flachę, wiesz

Alkoholik poza tym Raper, cześć

Cześć Michał coś kiedyś wyjdzie, wiesz?

Weź się zgłoś kiedy indziej

Wziąłem kredyt i gdzieś wciąż trwoniä

Stronie od majka zamiast wziąć w dłonie go

To nie to - pomyślałem tydzień temu

Ej Urbek ciągle nam nie idzie, czemu?

Czemu nie robić dwunastki jak w (?)

I być sławnym przez wosk jak Madame Tissot?

Nasza praca to zapał dzisiaj

A jutro wracam to zapal splifa

Ja zamiast pisać obracam flachę, wiesz

Alkoholik poza tym Raper, cześć

Wstałem rano przesłuchałem wszystkie bity

Myślę - zrłoby sobie mały biznes miting

Dzwonię - co jest? Czy mnie nikt nie słyszy?

Moment, co jest źrłem tej niezwykłej ciszy?

Kurwa, gdzie sąchłopaki z mojej brygady?

Aaa.....no przecież tak...

Łapię za mikrofon, to nie trudne - sprawdź

Skład - Mejdej, Urbek, Wankz

Mamy pętle jak kurde Tour De France

Zero na dworze, ale rłwnież wä

W głowach burdel jak pod Hamburgiem, ja

Siema, polecimy Wartburgiem tam

Ciągle pieprze, mam wieczny plan na Rap

Jest dwudziestowieczny ktłry tam ma lat

Sam na bank dobiłem go już setki razy

No to teraz jest setny pierwszy, nabij

Ref.